

Zielona Góra, 28 grudnia 2012 r

P a n

Janusz Piechociński
Prezes
Polskiego Stronnictwa Ludowego

Jestem działkowcem, zawsze w trudnych sytuacjach, gdy ważyły się losy Polskiego Związku Działkowców Pańskie ugrupowanie parlamentarne PSL wspierał nas w Sejmie, był życzliwy istnieniu PZD. Tak było w 2005 roku, gdy głosowano nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. To dzięki głosom posłów PSL można było ją uchwalić. Ustawa zapewniała nam spokojne gospodarowanie na działkach. Związek otrzymał prawne argumenty służące obronie praw swoich członków, poszanowanie pracy, wartości materialnych ponoszonych przez działkowców. Dziś to wszystko stanowi wielki znak zapytania ?

PO która opracowuje przepisy nowej ustawy o ogrodach działkowych zakłada likwidację PZD a w przyszłości sens istnienia ogrodów w kraju. Jeśli ten kierunek zostanie przyjęty a prace nad nową ustawą zmierzają ku temu a mianowicie:
likwidacja PZD,
nacionalizacja mienia związkowego działkowców,
dzierzawa ,podatki,
całkowite podporządkowanie się gminą.
Będzie to koniec istnienia ogrodów działkowych w Polsce, ponad 100 letni dorobek zostanie zniszczony.
Myślę, że PSL mimo że jest koalicjantem nie będzie popierał takiego niszczącego nas programu. Mamy wspólny rodowód, przywiązanie do ziemi, mimo że gospodarujemy na skrawkach, które dają nam wiele radości. Z doniesień prasowych wynika, że poszczególne ugrupowania parlamentarne przystąpiły do opracowania własnych projektów dotyczących nowej ustawy o ogrodach działkowych. PSL jak do tej pory w tej sprawie nie zajął stanowiska, nie wiadomo czy stworzy własny projekt, być może poprze koalicjanta. Udzielenie poparcia PO wraz z akceptowaniem jej poczynań dla nas działkowców jest wypdaniem wyroku, a tego nie chcemy. Działkowcy zawsze są wdzięczni tym co przychodzą im z pomocą i potrafią o tym pamiętać. Myślę, że klub PSL, którego Pan jest Prezesem dalej będzie wspierał polskich działkowców, będzie przychylny istnieniu ogrodów na podobnych zasadach co dziś i nie podzieli poglądów prezentowanych przez Platformę Obywatelską.


poważaniem
Jerzy Komarnicki
ul. Krzywoustego 14/3
65-039 Zielona Góra